

GAZETA KRAKOWSKA

N^{ro} 15.

Z KRAKOWA DNIA 19. LUTEGO 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Warszawy d. 11 Lutego.

Wydział Lekarski Towarzystwa Dobroczynności prace swoje ratowania ubogich na szpitalu cierpiących od dnia 18. b. m. zaczął. Uwiadomia się Publiczność, iż chorzy, mogący przychodzić dla odbierania potrzebnych przepisow i lekarstw: mają się udawać w każdą Srodę, i Niedzielę od godziny 11tey przed południem aż do 1wszey do dawnego Konwiktu przy ulicy Miodowej. — 2) Chorzy, potrzebujący Doktora do domu, udadzą się do jednego z PP. Doktorow, którzy się w tym Cyrkule dobrowolnie na takową posługę ofiarowali, a którego PP. Opiekunowie przy wydawaniu zaświadczeń wskażą, mowę zaświadczeń, gdyż każdy chory, potrzebujący pomocy naszej na koszt Towarzystwa Dobroczynności, powinien mieć zaświadczenie prawdziwego ubostwa od jednego z PP. Opiekunow swego Cyrku'u; albowiem inaczej nie otrzymałby od nas przepisow lekarstw na koszt wyżej wspomnianego Towarzystwa.

M. Bergonzoni, Fr. W. L. T. D.

(Dokończenie otwarcia szkoły Dramatycznej.)

Głos Ludwika Osieńskiego.

Opieka panujących najsławniejszą jest wzrostu nauk rękoymią. W niedawnej, bo zaledwie czterdziestoletniej historii teatru Polskiego, pamiętną epokę stanowić będzie ta chwila, kiedy Monarcha raczył uznać scenę oyczystą za godną troskliwszey uwagi Rządu, i nietylko na iey ustalenie fundusz ze skarbu publicznego wyznaczył, ale nadto ku rozwinięciu dobroczynnych swoich zamiarow, oddzielną postanowił władzę, i dla pomnożenia talentow szkołę dramatyczną otworzyć nakazał.

Chlubnem zaufaniem powołany do bezpośredniego kierunku sztuki, która dziełem znakomitych Mistrzow, pomiędzy najpierwsze twory dowcipu ludzkiego policzoną została, słusznie na pierwszym wstępie mogłbym się zrażać trudnością niebezpiecznego zawodu, gdyby mię nie ośmielało mądre przewodnictwo Szanowney Dyrekcyi rządowey, i gdyby nie krzepiła wątpliwego umysłu usilna chęć Aktorow, wspól-

nie o dobro sceny gorliwych ; gdybym przedewszystkiem nie był pewny skuteczney pomocy w radzie i świetle pełnego zasług i doświadczenia poprzednika moiego.

Jakieźkolwiek o stanie narodowego teatru różne różnych mogą być zdania, wyznać potrzeba, że w miarę tak wielkiego przedsięwzięcia, i w porównaniu innych narodów, żadna u nas sztuka tak sporym niepostępowała krokiem, chociaż ciągle po sobie następujące zmiany krajowe, zawsze nieprzyjazne naukom, na żadną inną niezdawały się tak ścisłego mieć wpływu. W drugiej połowie upłynionego wieku, teatr Polski zaczął dopiero mieć trwalszy i ciąglejszy nieco w tej stolicy pobyt. Stanisław August szczerą wspierał pomocą nowy ten rodzaj nayszlachetniejszey zabawy, i pierwsze w kraju osoby nie wzbraniały się już przekładem dzieł obcych, już pisaniem oryginalnych, tworzącą się sztukę zasilać i wzmacniać.

Lecz to pomyslnie zaczęcie, wkrótce znacznych przeszkód doznało. Był czas, kiedy ani władza krajowa, ani znakomitsza publiczność opieką swoją nie zaszczycała teatru. — Owszem pokilkakrotnie prowadzane do tego miasta zagraniczne towarzystwa Aktorow, rozdzielały pomiędzy siebie widzow.

Nieustalona w ow czas scena krajowa, w utrzymaniu nawet swoim wątpliwa, iedynie wytrwałością i podwoionem usiłowaniem, liczne zawady przemogła, tak dalece, że walcząc stale z pomyslniejszym losem obcych Przychodniow, przeymując lepsze wzory, i ucząc się sama, przyszła nakoniec do połączenia wszystkich rodzajow widowisk, do okazalszey zewnętrznzey wystawy, i do tej, co do

dzieł i talentow zamożności, która ich w rzedzie Europeyskich teatrow, ieżeli dalekie od naypierwszych, tedy bez zaprzeczenia nie ostatnie miejsce naznacza.

Tak więc usilną pracą iednego człowieka (bo ten hołd prawdzie wyznać należy), w okresie lat trzydziestu, prawdziwe dzieła jeniusza tak obcych, iak swoich Pisarzow widzieć się dały, a bardziey ieszcze zadziwiaiacym postępem, pierwszy kompozytor pierwszey opery Polskiey *Nędry uszczęśliwioney*, za życia swego, uyrzał teatr narodowy zdolnym nie bez zalety wystawiać dzieła Salierych, Cimarosow, Mozartow, i szczycać się dwoma własnymi Pisarzami oper, rownie w kraiu iak za granica zaszczytnie znanemi.

Dziś wśród tylu dla teatru pomocy, wśród upowszechnionego smaku widowisk, wśród pomnażaiacvch się niepospolitych talentow, kiedy *repertorium* sceny krajowey dość iest w lepsze dzieła obfitem, nie mały zdaniem wielu do silniejszego wzrostu sztuki środek znaydować się może w usunieniu tych dzieł, które słuszną ponieważ delikatniejszemu smakowi czynią odrazę, a które aby bez uszkodzenia teatru, we względzie iego ekonomicznym, częścicy ustępowały mievsca płodom wzorowym, od samey publiczności zależy.

Ta sama, o której wspomniałem konieczna przesada z nowością obcych podroźniacych teatrow, chcąc dać widzom na stronę Polskiey sceny przewagę ponęty, przymusiła ją była w czasach niedawnych dla ochronienia się może od zupełnego upadku, szukać pomocy w sztukach więcey zewnętrznyim blaskiem oko uderzaiacych, iak prawdziwa zaleconych wartością. Znalazła do tego zbyt wielką łat-

wość w ziemi sasiedzkiej, którey ięzyk stał się na czas długi ięzykiem u nas rządowym; którey obyczaje wraz z mieszkańcami zaczęły być mniej w kraiu naszym obcemi, która w wielu piękney literatury rodzajach znaczne uczyniła postępy, a którey niezmierna w płody dramatyczne obfitość, nieprzebrane wskazywała źródło nowości. Nadspodziewane powodzenie tych nowych tworow, biorące podobno początek od dzieł w tym rodzaju Francuzkich, które i na naypierwszym Europy teatrze, dość przecie licznych podziś dzień mają słuchaczow, wprowadziło za sobą liczny szereg drammatow, które nieszczęściem zdawały się brać niekiedy pierwszeństwo dziełom wzorowym, i w smaku publicznym niekorzystną zmianę sprawiły. Tak naywiększą tamą w postępie sceny stała się bez wątpienia chęć nieustanna nowości. Kiedy nieustalony smak zawsze i zawsze ich żąda, kiedy konieczność wystarczenia tak wygorowanym nakładom teatralnym, każe się zarządcom sceny do niego stosować, któryż Aktor tyłu odmiennym rolom z rownem wypracowaniem wystarczy, kiedy mu czas drogi sama pamięć zabiera, i kiedy on nawet sam dzieł, których się uczy, szacować nie może?

Daleki przecież iestem od stanowienia w tem miejscu sądu względem licznych, tak iuż upowszechnionych i potrzebnych nawet rodzajow drammatyki. Obszerniejsze w tey mierze rozprawy, będą miały miejsce w biegu literatury, który mi Prześwietna Dyrekcyja w szkole dramatycznej powierzyć raczyła. Sądziłem tylko za rzecz potrzebną, ten krotki, lecz

wierny obraz postępu sztuki i smaku uczynić, abym okazując w nim stan terażniejszy teatru, odpowiedział tem samem na zarzuty wielu, dzisiejszey scenie czynione; abym dowiodł, że iedynie z pomniejszeniem chęci nowości, pewnieysze w każdym względzie dla sztuki wynikną korzyści, że się w żywszym blasku wydadzą talenta, że tą iedynie drogą, teatr mniej obarczony, w częstszym dzieł powtarzaniu będzie mógł skuteczniey przyysdź do pożytecznego rozdziału osob, nietylko na rodzaje sztuki, ale nawet na role szczególne.

Te wszystkie uwagi mając na baczeniu sprawiedliwa publiczność, uzna że wiele sztuk Kornela, Rasyna, i innych znakomitych Pisarzow, dłuższego potrzebią czasu, aby koleyno wznawianemi być mogły; a sądząc o scenie naszej, nie weźmie za prawo wyrokow swoich względem pierwszego Francyi teatru, owszem przyznać raczy, że i tam częstokroć narzekania słyszeć się daią na opuszczone wśród wystawienia dzieł lepszych parter i loże. Gdy zaś pomimo wszelkier niestałości smakow rozlicznych, natura i z niey prosto czerpane piękności zawsze są iedne, z wytrwaniem i cierpliwością oczekiwać należy większego coraz rozwiiania się tych stosunkow, iakie między sceną i publicznością zachodzą, a ciągłym sztuki postępem, rozkrzewi się nieomylnie powszechnieysze zamiłowanie prawdziwego talentu i gieniuszu.

W reszcie nie do tego należy sądzić śmiało o smaku publicznym, kto owszem ulegać mu z wielu przyczyn iest obowiązany. Krytyka na światłych ustalona

zasadach, krytyka prawdziwa (*) w całym znaczeniu tego wyrazu, krytyka do udoskonalenia sztuk pięknych przyłożyć się mogąca, ma sobie zostawiony ten udział.

Wszakże scena narodowa godna jest oświeconych miłośników, godna przyjaciół chwały oyczystey, godna publicznego starania, kiedy umiała zasłużyć na szczególną opiekę dostojnych osób Rząd krajowy składających, na względy i prace tylu znakomitych imion w narodzie, i na wspa-
niała łaskę wielkiego Monarchy, którego Opatrzność ozdobiła błogosławioną chwa-
łą dawcy upragnionego pokoju, i w którego dłoń sprawiedliwą przyszłe losy tej ziemi złożyła.

Ukończyło otwarcie szkoły drammatycznej przeczytanie, przez Sekretarza Dyrekcyi, programu nauk w teyże szkole dawadź się mających, umieszczonego już dawniej w gazetach Krakowskich.

Z Petersburga d. 9 Stycznia d. k.

Dnia 2 t. m. iako w dzień Ziawienia się Pańskiego na Jordanie, a razem rocznicę urodzin W. Xiężniczki Anny Pawłowny był wielki zjazd osób płci oboiej do pałacu zimowego, dla słuchania Mszy S. po której nastąpiła uroczysta processya do Jordanu na Newie. Metropolita Ambroży krzyż święty na głowie, i odprawił obrządek święcenia wody.

Z Paryża d. 31 Stycznia.

Pani Stael posłała Królowi napisaną przez swojego oycę, P. Neckera, obronę Ludwika XVI. Gdy d. 26 b. m. pokazała się na pokojach u Dworu, dziękował iey Król za to pismo i długo z nią iak naygrzeczniej rozmawiał.

Mowią, iż Xże i Xżna Angouleme udadzą się do Bordeaux, dla obchodzenia tam rocznicy powrotu tego Xięcia do Francyi.

Jenerał Excelman użył naypierwey przywrocney sobie wolności, rzucając się u podnożka tronu i dziękując J. K. Mci, z zaprzysiężeniem mu wieczney wierności, za wydzieloną mu sprawiedliwość.

W dziele P. Courtin (jeneralnego sekretarza dyrekcyi mostow i dróg) w 1812 roku wydanem, wyliczone są wszystkie roboty, które Bonaparte wewnątrz państwa Francuzkiego około dróg, kanałów, grobel, portow, szlus, wysuszenia bagien przedsięwziął i poczęści uskutecznił. Te cudzą siłą i cudzemi pieniędzmi czynione roboty, wynoszą 18 głównych przedsięwzięć, które ogółem 140 mill. 457,485 fr. kosztowały. Celnieyszemi są gościniec przez górę Simplon (9 mill. fr.) gościniec przez górę Cenis (6 mill. fr.) gościniec Baioński do Hiszpanii (5 mill. fr.) kanał St. Quentin (10 mill. fr.) kanał Ourq (20 mill. fr.) kanał Napoleona (17 mill. fr.). Porty Antwerpji i Cherburga nie są tu

(*) Lecz coż do powiedzenia daia krytyce sztuki, których usunięcia sam Mowca, tak właściwy sędzia smaku, czuie potrzebę, gdyby tego okoliczności dozwalały? Mówić o nich byłoby to jeszcze raz nudzić tych, których podobne twory nudzą już na scenie; bawiących się nimi mniej obchodzi krytyka, gdyż szukają tylko zabawy. Nienależy wątpić, iż sztuki godniejsze zastanowienia się krytyki, znajdą ją pewnie, a to w całej mocy wyrazu. Nie wszędzie Voltaire, la Harpe, Geoffroi, i t. d. znaleźliby zawsze zatrudnienie! (Przyp. Red. gaz. Kor. War. i Zagr.)

wspomniane, ale tylko porty Ostendy, Dieppy, Rochelli i Cete.

J. K. Mość znajdował się dnia wczorayszego na teatrze Francuzkim, gdzie był z największemi okrzykami radości przyięty, i dane było Polowanie Henryka IV.

Jenerał Hr. Andreossy przybył tu d. 24 b. m. z Stambułu.

Czytamy w kilku pismach publicznych artykuł zawierający zdanie sprawy o układach między Królem Neapolitańskim, Austryą i Innemi Mocarstwami. Oto treść iego:

” W Marcu roku 1813 rozpoczął Król Joachim układy w Wiedniu przez Ministra swojego Xcia St. Angelo. Uraził go był artykuł w Monitorze Paryzkim, w którym przeniesiono nad niego Vice-Króla Włoskie o. Układy te stały się czynniejszemi dopiero w Czerwcu, Król na miejsce Xcia St. Angelo posłał do Wiednia Xcia Cariati i Pana Schinina Margrabiego St. Elia. Podczas pobytu Cesarza Austryackiego w Czechach zatamowały się znowu układy, i rząd Austryacki ani słowa nie odpowiedział przez 40 dni na usilne żądania Hrabiego Miera Ministra swojego w Neapolu, ani na noty dwóch powyżey wspomnianych Ministrow. Nareszcie gdy już Austria połączyła się zupełnie ze sprzymierzonymi Mocarstwami, Xże Metternich posłał Hrabie mu Mierowi przepisy zawarcia traktatu. Pismo to oddano Pełnomocnikowi Neapolitańskiemu dla przesłania go do Neapolu przez gońca tegoż narodu, gdyż się obawiano, aby gońca Austryackiego nie przytrzymali Francuzi w wyższych Włoszech. Goniec Xcia Ca

riati iechał, iak się umowiono, przez Monachium dla wzięcia nowego paszportu. Lecz Xże Carraociolo Minister Neapolitański przy dworze Bawarskim zatrzymał go przez 6 godzin dla napisania listow przez niego, a dla tego goniec ten przybył do Neapolu dopiero d. 2 Sierpnia, iuż nie zastał Króla Joachima, bo dnia 1 Sierpnia ze stolicy wyiechał. Król ten, nie mając żadney wiadomości z Wiednia przeszło od miesiąca, rozumiał, że go albo zdradzono, albo zaniedbano, a przeto postanowił oddać się zupełnie stronie Cesarza Francuzow. Nieco wprzod napisał do niego Napoleon, wzywając go usilnie do swey główney kwatery w Dreźnie, raczey (słowa są iego) ” dla obchodu uroczystości pokoju, aniżeli żeby mu dopomagał daley wojnę toczyć; że tem bardziey rady iego potrzebuje, iż Wicekról Włoski był od niego opodał, i że śmierć zabrała mu dwóch wiernych przyjaciół iego Marszałkow Diurok i Bessieres Czuie, iż potrzebuje pokoju, gdyż wojsko iego i skarb Francyi w złym sąstanie, a przez otyłość swoię mniej iuż iest zdolnym do wojny., — Tylko co Król Joachim przybył do Drezna, gdy jeden z Pełnomocnikow iego przy Austryi, który się domyślał spóźnienia gońca, przybył do Pragi dla uwiadomienia go o osnowie pisma przysłanego Hrabie mu Mierowi: Król żądał kopii iego, którą mu z Pragi przysłano, a Sekretarz poselstwa Austryackiego, który pojechał z Hrabią Bubna do Napoleona, dostał rozkaz odcyfrowania iey dla Króla Joachima. Ale że zawieszenie broni zbliżało się do końca, Sekretarz ow przez ostrożność oddał to pismo ułożone cyframi Jenerałowi Bubnie przy odieździe z Drezna, a tak instrukcyje nie zostały

odcyfrowanemi, co znowu dało powód do podeyrzenia, które tylko Pełnomocnik Neapolitański iak nayuroczystsze zapewnieniem zdołał uprzatnać. Poczem Król Joachim nie posłał już woyska swojego do Francuzkiego; lecz że sam nie mógł się oddalić, pozostał więc przy Napoleonie aż do bitwy pod Lipskiem.

"Dnia 21 Pazdziernika napisał Joachim do Napoleona, że do krajow swoich powraca; iakoż tego samego dnia wyjechał. Cesarz odpisał mu z nieiakiemi z tego powodu wyrzutami, a oraz upomniał, aby żadney propozycyi od Austrii nie przyymował. Dnia 11 Maia wyszło w Neapolu urządzenie przyiazne handlowi Angielskiemu. Król upoważnił Xcia Cariati, któremu gabinet Austriacki zlecił skłonić Króla do uczestnictwa w wojnie przeciw Francyi, żeby się tym końcem z koalicyą układał. Gdy się to działo, Xze Metternich doradził Królowi Joachimowi, aby się razem z Austryą i Anglią układał, do czego Lord Aberdeen dostał od dworu Angielskiego pełnomocnictwo. Kiedy dawano w Neapolu Xciu Cariati potrzebne w tey mierze przepisy, Hrabia Neipperg przybył dnia 30 Grudnia r. 1813 do tey stolicy. Dnia 11 Stycznia r. 1814 Król Joachim podpisał za pośrednictwem Hr. Neipperga traktat przymierza z Austryą, w którym Mocarstwo to zapewniło Królowi Joachimowi panowanie nad Królestwem Neapolitańskiem, i przyrzekło mu toż zapewnienie ze strony innych Mocarstw, tudzież zrzeczenie się Ferdynanda IV. prawiego do Neapolu. Tenże traktat zaręczył Królowi Joachimowi takie powiększenie kraju, aby Królestwo iego zyskało dobrą granicę woyskową. Jenerał Neipperg prze-

stał ten traktat Lordowi Bentinck, który zaraz przybył do Neapolu, i zawarł tam d. 3 Lutego r. 1814 zawieszenie broni z Xciem de Gallo Ministrem spraw zagranicznych Króla Joachima. Umowa ta zawierała, iż nieprzyiacielskie kroki między Anglią, a Neapolitanami ustaną, i że związki handlowe między obu krajami i ich poddanemi będą przywroczone. Postanowiono oraz, aby Jenerałowie woyska Austriackiego, Angielskiego i Neapolitańskiego ułożyli pospołu plan wspólnego działania, podług którego woyska ich działać mają dla iedneyże sprawy.

"Dnia 23 Stycznia wyjechał Joachim do woyska swojego, którego oddziały zaczęły już oblegać Ankonę. Civitavecchia, i zamek S. Aniota w Rzymie, a dnia 7 Lutego Jenerał Austriacki Nugent zawarł umowę woyskową z Jenerałem Neapolitańskim Livron. W tymże czasie dowiedział się Król Neapolitański od gabinetu Austriackiego, że ten nie zatwierdził traktatu zawartego z nim dnia 11 Stycznia r. 1814, ponieważ Lord Castlereagh roztrząsnawszy go gruntownie, poczynił w nim własną ręką nieiakiie odmiany, i nieco poddawał, a to żeby rząd Angielski nie trudnił podpisania onego. Odmiany te zawierały w sobie — 1) Joachim zrzeka się pretensy swoich do Sycylii, i przyłoży się do zapewnienia dynastyi tam panującej posiadania tego kraju, i wyiednania iey nagrody za Królestwo Neapolitańskie; — 2) Powiększenie kraju Neapolitańskiego ma nastąpić z krajow Rzymskich, a zawierać 400,000 ludności. Gabinet Austriacki oświadczył także przy tey okoliczności gabinetowi Neapolitańskiemu, iż te odmiany mają być rozważone pospołu z

Ministrami Pruskim i Rossyyskim, i że wszyscy się zgadzają, że jeżeli Król Joachim na to przystanie, wszystkie gabinety przystąpią do traktatu przez osobne umowy. Oświadczenie to potwierdziła nota dnia 10 Lutego Pełnomocnika Austryackiego, tudzież pismo Ministra Lorda Castlereagh przysłane Lordowi Pentinck, a datowane w Bazylei dnia 22 Stycznia, którym zalecono temuż Lordowi, aby zaprzestano nieprzyjacielskich kroków ze strony Anglii i aby użyto iak nayprzyzwoitszych środków do skłonienia Króla Sycylijskiego, żeby toż samo z swoiey strony uczynił.

(Reszta potem.)

Z Londynu d. 27 Stycznia.

Różne zachodzą tu domysły względem podróży Xcia Wellingtona do Wiednia. Lecz naypewniejszy, że potrzebna obecność Lorda Castlereag przy otwarciu d. 9 Lutego posiedzeń parlamentu była do niey powodem.

Zbliżamy się coraz bardziej do stanu pokoju. Woysko lądowe, a szczególniej milicya znacznie zmniejszoną została. W krotce toż samo stanie się z siłą morską. Rząd nasz zdaie się żadney nieobawiać woyny na stałym lądzie. Twierdzą w prawdzie, iż miasto Stade zamienione bydź ma na twierdzę; lecz ten środek nie znaczy woyny, i jest tem potrzebniejszy że królestwo Hanower nie ma żadney warowni, w którey założone bydźby mogły zbroiownie dla woyska, i do którey to w przypadku potrzeby cofnąby się mogło i utrzymało wodą związek z Anglią.

Posłaniec stanu, P. Meates, przybył tu w przeszły poniedziałek z listami od Lorda Castlereagh z Wiednia. O powro-

cie tego Lorda nie wiemy nic więcej, iak tylko, że obecność iego przy otwarciu posiedzeń parlamentu, na które wezwane są okólnikiem członki na 9ty Lutego, zdaie się bydź koniecznie potrzebną.

Zabrany niedawno! Amerykański korsarz, Xze Neufszatelski o 22 działach, był jednym z nayszybciej pływających okrętów, które dotąd znano. Zebrał on różnemi czasy 25 kupieckich Angielskich okrętów i większą ich liczbę spalił. Długo uchodził przed Angielskimi woennymi okrętami, nakoniec obkoczywszy go ze wszystkich stron 37 woennych Angielskich statków, po uporczywey walce dopiero żagle zwinął.

Angielski Missyonarz, nazwiskiem Campbell, który obiechał południową część Afryki, a to od zachodu do wschodu, w kierunku rzeki Oranii, odkrył wiele w padających do niey rzek, których bieg nie był dotąd znany. Odwiedził ludy Afrykańskie, które nie widziały ieszcze nigdy Europeyczyka. Myśli on opis swey podróży drukiem ogłosić, który zapewne ciekawem będzie dla jeografow.

Angliia niezwrociła ieszcze żadney z zdobytych w ostatney woynie osad. Martynika, Gwadelupa i wyspa Francuzka poty nie będą Francuzom oddane, poki dług i pretensye rządu Angielskiego nie będą zaspokoione. Francya winna za utrzymanie jeńcow 3 mill. f. szt. Oprócz tego żada Angliia wynagrodzenia za skonfiskowaną we Francyi prywatna własność Anglikom. Pod tym nawet warunkiem chce ustąpić żadanych za utrzymanie jeńcow 3 mill. f. szt. Taż sama okoliczność zachodzi względem Hollenderskich i Duńskich osad: Angliia chce, aby przed

ich oddaniem zaspokoione były iey pre-
tensye.

Z Piombino d. 4 Stycznia.

Skąły wyspy Elby stały się teraz nie-
dostępniemi. Zdaie się, iakoby polityka
iey władcy dążyła do przerwania związkow
z stałym lądem. Wyrok magistratu Porto-
Ferraio zabrania zbliżyć się o' cemu okrę-
towi do brzegu, poki w przod nie będzie
od kapitana portowego przetrząsniony;
zabrania wysiąść cudzoziemcowi na ląd,
poki nie poda pierwey celu swey podro-
ży i nie otrzyma pozwolenia; pozwolenie
takowe nie może być bez upoważnienia
prezesa rady stanu dłuższe nad dni trzy.
Te rozporządzenia zmniejszyły bardzo
uczęszczanie z naszego portu do wyspy
Elby, i uważają, iż nawet zmniejszył
się związek Anglikow z tą wyspą. Przy-
była tam z Neapolu szebeka z mąką, zo-
stała iednak bez trudności wpuszczona.

Z Kopenhagi d. 5 Stycznia.

Zaślubienie Xcia Chrystyana z Xieź-
niczką Karoliną, corką s. p. Xcia Augu-
stenburg, ogłoszone zostanie, skoro nadey-
dzie z Wiednia zezwolenie Króla.

Wkrotce oczekiwana tu iest Xżna Au-
gustenburg, siostra Królewska, która od
wszystkich Duńczykow iest kochana.

Od Menu d. 1 Lutego.

Podług postanowienia kongressu Wie-
deńskiego granice kantonow Szwaycarskich
pozostaną tak iak były na końcu 1813 ro-
ku. Liczba kantonow z przyłączeniem Ge-
newy, Neüenburga i Walizei będzie 22.
Umieszczone w banku Angielskim summy
kantonow Berneńskiego i Zurichskiego, u-
znane wprawdzie są własnością tych kan-
tonow, ale prowizya od nich ma być u-
żyta na spłacenie długow Szwaycaryi.

Mieszkańcy iednego przedmieścia Ant-
werpil chcąc w roku przeszłym uratować
swoie domy od rozebrania, nadali iedney
z sw ych ulic nazwisko Carnota, który na
ow czas był gubernatorem tego miasta.
Przez to pochlebienie gubernatorowi zo-
stała ta ulica utrzymana. Teraz gdy to
nazwisko przestało być straszne, zama-
zano go i ulica nazywa się znowu iak da-
wniey.

Sławny filozof Schelling, jeneralny
sekretarz akademii umiejętności, przeszedł,
iak mówią, z protestanckiey do Rzymsko-
Katolickiey Religii.

Hr. Wallmoden opisał historią swey
kampanii i podaje ją do druku.

Badeńscy officerowie noszą znowu
krzyże legii honorowey.

Podług pism publicznych jezuiti za-
łożyli kollegium w Tunis, i dobrze tam
są rownie iak w innych Afrykańskich kra-
iach widzianemi.

Z Gandawy d. 28 Stycznia.

Jen. porucznik, Baron Alten, dow od-
ca woysk Hanowerskich w Flandryi, wy-
dał w główney kwaterze tuteyszey odez-
wę, w której przeznaczoną iest żywność
dla żołnierza Hanowerskiego. Ma on co-
dziennie dostać funt mięsa, półtora funta
chleba, kwaterek wodki. Drzewa zaś na-
leży się codziennie na 12 ludzi 25 funtow
i 5 uncyy światła. Żołnierz powinien
wszystkie te rzeczy, jeżeli go gospodarz
żywi, wyiąwszy wódkę, oddać gospo-
darzowi.

Z Hanoweru d. 2 Lutego.

Mowia, iż prace seymu nie ukończą
się przed miesiacem Czerwcem.

Naczelnny Wodz woyska Polskiego,
Hr. Beningsen, przytył do naszego miasta.

Minister stanu Hr. Münster, spodzie-
wany tu około Wielkieynocy napowrot z
Wiednia.

DO D A T E K
DO N^{ro} 15.
GAZETY KRAKOWSKIEJ.

Z KRAKOWA DNIA 19 LUTEGO 1815 Roku W NIEDZIELĘ.

Z Włoch d. 30 Stycznia.

Król Sardyński wyniosł H. Cezara Saà Marrino d'Alie, który od lat 15 był rezydentem J. K. Mci w Londynie, a potem pełnomocnym ministrem, na stopień nadzwyczajnego posła i pełnomocnego ministra przy N. Królu W. Brytanii i zaszczycił go wielkim krzyżem orderu Maurycego i Lazara.

Podług doniesień z Genui daią tam na przemiany ucztę Kr. Wielkorządca Kawaler de Revel, Arcybiskup i dowódca woysk Angielskich, Pułkownik Dalrymple. — D. 25 b. m. pojechał także Arcybiskup Genueński do Turynu, dla złożenia J. K. Mci swojego hołdu. — Z rozrządzenia policyi Genueńskiej schwytano już dwóch hersztów łotrow, którzy plondrowali dolinę Pocevera. — Handel i żegluga do portu Genueńskiego znacznie się powiększyły. Od 11 do 18 Stycznia przybyło tam z Lewantu, Francyi i innych portów Włoskich 78 okrętów.

Z rozkazu Wielkiego Xcia Toskańskiego przywrocona została w Sienie szkoła główna, i przy radosnych okrzykach

ludu d. 7 b. m. uroczyście otworzona.

Z powodu zaięcia przez woyska Neapolitańskie Marchii Ankońskiej, zdają się coraz większe zachodzić zakłócenia między Dworami Rzymskim i Neapolitańskim. Nietylko pisma publiczne, Gazeta Rzymska i Monitor Neapolitański, ucie-raią się z sobą, ale nadto Oyciec S. rozkazał pod d. 7 Stycznia Wicesekretarzowi stanu, Kardynałowi Pacca, napisać list do znajduiącego się w Rzymie Neapolitańskiego jeneralnego Konsula, Kawalera Zuccari, w którym zarzuca mu szpiegowstwo i podbudzanie do nieposłuszeństwa, i oraz oświadczył mu, że ponieważ J. Świątobliwość nie uznał iego dyplomatycznego znaczenia, a zatem iego osoba podlega przepisom policyi. Wkrótce potem wielu znajduiących się w Rzymie Neapolitanow, będących u rządu Oyca S. w podezrzeniu, aresztowano i do zamku S. Anioła zaprowadzono, z których jednak większa część uciekła do Neapolu; zdarzenie to wielkie tam zrobiło wrażenie, ale o niem zamilczano. Kawaler Zuccari pozostał w Rzymie, oczekując nowe-

go rozkazu od swojego rządu, którego d. 19 nowa spotkała obelga. Straż Papieżka spędziła gwałtem czekający na niego przed teatrem powoz z placu przeznaczony dla powozów dyplomatycznych osób, o czem zaraz doniósł swojemu Dworowi. Tymczasem zapewniają, że Król Neapolitański pisał do Króla Karola Hiszpańskiego, prosząc go, aby raczył przyłożyć się do pogodzenia niesnasków między nim i Oycem S. zachodzących. Król Karol miał w rzeczy samej mówić w teymierze z Oycem Świętym.

Monitor Francuzki zawiera pod d. 14 z Rzymu co następuje: "Oczekujemy tu co dziennie zdarzeń, które zdają się być nieodzownymi. Zachowane jest głębokie milczenie; unikają głośnego tłumaczenia się, ale zachodzą noty za notami, zapowiadania i rozporządzenia za rozporządzeniami. Cożkolwiek jednak się stanie, chociażby nawet nieszczęście powtórnie oddalić miało Oycę S. z jego stolicy, na wszystko przedsięwzięto środki, na wszystkie wypadki wydane są rozkazy, i J. Świętobliwość postanowił iak najmocniey, jeżeliby tego potrzeba było, że jeszcze raz okaże swiatu stałość swoją i robi z siebie ofiarę. Wszyscy pralaci zdają się być tego samego zdania, i nigdy jeszcze nie było większej zgody w kollegium kardynałów iak teraz. Oyciec S. często się z niemi naradza."

Zdrożnościom, które zachodziły z okoliczności, że wszystkie obce Mocarstwa miały w Rzymie niepodległe swoje poczty, zapobiegł Papież przyłączeniem ich do głównego Papieżkiego pocztamtu, wyiąwszy Francuzki który nadal utrzymany zo-

stat.

Doniesienia z Pezaro zapewniają, iż Xże Pokoju od przybycia tam swego bawii spokojnie; nie myślał wcale o ucieczce, ani przeniesieniu się na wyspę Elbę.

Neapolitańska gazeta donosząc o mianowaniu Marszałka Souita, Xcia Dalmaeyi, Ministrem wojny we Francyi, rozszerza się z pochwałą względem iego postępowania kiedy w krajach Neapolitańskich wojskami Francuzkiemi dowodził. Pamięć iego, kończy, jest we wszystkich częściach kraju w naywiększem uszanowaniu.

Xżna Wallii zabawi w Neapolu aż do miesiąca Maia.

Z Sztokolmu d. 24 Stycznia.

Na końcu przeszłego roku było w biegu za 17 mill. 815,000 talarow bankocetli, za 7 mill. 600,000 skarbowych biletow. Rachując te bilety na bankocetle czyni 6 mill. 620,000 talarow. a zatem całkowita summa będących w biegu papierow wynosiła 22 mill. 872,000 talarow. W skarbcu bankowym znajduie się, iak sądzą, za 11 do 12 mill. talarow w srebrze, piastrach i gotowych pieniądzech, a istotney wartości 9 mill. talarow.

Od niższej Elby d. 3 Lutego.

Xże Oldenburski uchylił od 31 Grudnia r. z. zupełnie systema podatkovania Francuzkiego, a przywrocil dawniejsze z niektórymi odmianami.

Z Lizbony d. 7 Stycznia.

Xże Rejent Portugalski postanowił, iż od wszystkich towarow, które prosto z Brazylii do innych krajow nie do Portugalii poydą, opłacane będzie cło po 30 od sta od wartości, przez co prosty handel

cudzoziemców z Brazylią jest tak dobrze jak zniesiony, a Lizbona znaczne mieć będzie korzyści. Handel niewolnikami będzie po 4 latach zupełnie zniesiony.

Xże Rejent niechce wcale do Europy powrócić.

Z Bruxelli d. 2 Lutego.

Dzień wczorayszy stanowić będzie na zawsze epokę w rocznikach Belgickich; obchodzona bowiem była rocznica oswobodzenia tego kraiu z pod okropney tyranii. 20 lat ięczeliśmy pod żelazną rozgą ludzi rewolucyynych w czapkach czerwonych, których ręce zbroczone były we krwi, a nakoniec pod iarzmem Korsykani-
na. Wczoraysza uroczystość odbyła się odśpiewaniem *Te Deum* przy wystrzałach z dział, odgłosie wszystkich dzwonow i wielkiej paradzie woyskowej, na której znajdowały się także huzary Hanowerskie, Kongrewska artylerya, i t. d.

Dzieło pod tytułem: *Prawo Natury rządowe* na Prenumeratę r. z. ogłoszone, wyszło z pod prassy w Drukarni Akademickiej d. 11 Lutego r. b. Dzieło to z 31 ½ arkuszy złożone, przy którym znajduje się także *Schemma* podług którego *Statystyka* każdego Narodu w szczególności układana być powinna, obeymuie obszerny wykład przedmiotow następujących: o społeczności Obywatelskiej w ogólności — o Prawie Natury rządowem w ogólności — o Granicach, pożytkach, U-

miejętnościach pomocnych i Literaturze Prawa Natury rządowego — o prawach naywyższej Zwierzchności w ogólności — o naywyższej władzy ustawodawczej — o Naywyższej Władzy dozoruiającej — o naywyższej Władzy wykonawczej — o władzy woyskowej — o Prawie Ziemskim — o władzy Sądowej cywilney — o władzy Sądowej karzącej — o władzy policyyney — o władzy do dóbr społeczności obywatelskiej — o władzy do urzędow i godności publicznych — o prawach Rządzącego do interessow religiyynych — o obowiazkach naywyższej Zwierzchności obywatelskiej — o prawnych obowiazkach poddanych — o formach naywyższej zwierzchności w ogólności, a w szczególności o pojedynczych — o formie Rządu mieszanej i ograniczoney — o sposobach przez które naywyższa Zwierzchność obywatelska nabytą być może — o sposobach przez które naywyższa Zwierzchność obywatelska ustale. „ —

Chcący o potrzebie, pożyteczności i wartości tego dzieła dokładney nabyć informacyi, udać się mogą do Xiegarni *W. Moja*, gdzie Prospekt całego dzieła w 3 arkuszach ułożony, w każdym czasie przeyrzeć, odczytać, lub nabyć wraz z dziełem można. Toż samo dzieło jest i u mnie do nabycia.

Szanowni Prenumeranci za okazaniem Rewersow, w każdym czasie, dzieło zaprenumerowane odemnie samego odebrać mogą. Mieszkam przy ulicy Floryańskiej pod Nr. 574 w kamienicy *W. Lipnickiego*, na drugim piętrze.

W Krakowie d. 13 Lutego 1815 r.

Felix Słotwiński,

F. D. P. P. N. E. P. S. G. K.

P. T. C. i I. D. K.

D O N I E S I E N I A.

Komornik Powiatu Krzeszowickiego ninieyszem uwiadomia, że d. 14 m. i r. b. do Nru 303, przez JW. Prokuratora przy Tryb. Krakow: do zastępowania Komornika w Powiecie Olkuskim upoważnionym został. — Strony przeto interessowane do Chrzanowa zamieszkania W. Burmistrza, lub wsi Pogorzyc, jako temczasowego mieszkania zgłaszać się zechcą. — W Pogorzycach d. 16 Lutego 1815.

Tom. Gowetkiewicz.

W Drukarni Macieja Dziedzickiego w Radomiu w Mieście Departamentowem wyszło z pod prasy Dziełko pod tytułem: Uwagi o polepszeniu terażniejszego stanu Włościan Polskich, przez Autora W. Kazimierza Młodeckiego, Radcę Prefektury Departamentu Radomskiego; czytane poprzedniczo na posiedzeniu Rady tegoż Departamentu d. 31 Października 1814 r. — Dostać go można w Xiegarniach: w Krakowie u Jana Maja, w Radomiu u Macieja Dziedzickiego, w Lublinie u Szczepańskiego, w Poznaniu u Szumskiego, w Kaliszu.

D. 26 Lutego r. b. o godzinie 2 popołudniu 400 siąg drzewa twardego, brvczek, zrzebiat i różnych ruchomości w wsi Wierzchowisku pod Wolbromem leżącey we Dworze publiczna sprzedarz za gotową srebrną Courant monetę odbywać się będzie. Każdy wymienione efekta licytować chcący w terminie i mieyscu wzwyż wyrażonem znaydować się raczy. — W Krakowie d. 11 Lutego 1815.

Jan Kanty Kowalski K. T. C. P. I. D. K.

Dnia 23go Lutego r. b. o godzinie 11tej przed południem 60 morgow lasu sosnowego i dębowego do wsi Dziaduszyce pod Lziałoszycami leżącey należącego, cząstkowo po 10 morgow lub też razem wszystkie (z wolnością rąbania tegoż drzewa przeszło przez lat pięć) we wsi Kropidło zwaney nie daleko wyrzeczonego lasu będącey we Dworze naywięcey dajacemu za gotową srebrną kurant monetę sprzedane zostaną. Chęć licytowania mający w terminie i mieyscu wzmiankowanem stawić się zechcą.

Dan w Krakowie d. 7go Lutego 1815.

Jan Kanty Kowalski, K. T. C. P. J. D. K.

Balsam Hofmana, leczący wszelkie choroby zębów, bez potrzeby wyrywania ich, chyba w nadzwyczajnym przypadku, i umacnia zęby, za pomocą których nie można było iść, ani pić na zimno lub ciepło, tudzież ocet antyskorbutyczny na zachowanie us i utrzymanie zębów w ochędostwie. — Ten sam balsam leczy i gubi odciski na nogach. Ten sam ocet uśmierza wszystkie bóle głowy. — Wyieżdżam ztąd za miesiąc; a osoby nie zaopatrzone w moje lekarstwa, będą cierpieć i kaźa sobie zęby wyrywać, lecz zapóźno pożałują. Dobrze jest pomyśleć, poki jest sposobność. — Moje lekarstwa są owocem 50 lat nauk i śledzeń tak praktycznych, iak teoretycznych, w materji medykálney i w Botanice.

Hofman, Chirurg, Dentysta, Pandarzysta,
aprobowany od wielu Kollegiów i Uniwersytetów.

Niżej podpisany do publiczney podaie wiadomości, iż w skutek Rezolucyi Wys: Trvb. Cyw. I. Inst. Dep. Krak. pod dniem 25 Czerwca r. z. 1814 do L. 1390 zapadley, połowa domu murowanego w żydowskim mieście na Kaźmierzu przy Krakowie pod Nr. 4 przy ulicy Maizeł sytuowanego do małoletnich Starozakonnego Izaaka Flein pozostałych sukcesorow należaca, przez biegłych w sztuce aktem urzędowym detaxacyi w dniu 8 Sierpnia r. z. uskuteczniionym do złp. 1320 gr. 7 1/2 oszacowana, przez publiczną licytacją dnia 20 Marca r. b. 1815 w kancelaryi podpisanego przy ulicy Floryańskiej pod Nr. 537 o godzinie 9tej z rana na terminie przygotowawczym, sprzedana będzie. Zyczący sobie takowey nabydź, opatrzywszy się w vadium 10tej części summy tej szacunkowey wyrownywaiące czyli kwotę złp. 133 gr. 28, zechca w dniu mieyscu i czasie wyżej oznaczonym znaydować się i swe podania do protokołu oświadczyć, o warunkach zaś licytacyi każdego czasu w kancelaryi podpisanego wiadomość powziąć można. Dan w Krakowie d. 6 Lutego 1815.

Antoni Szadłowicz, N. p. D. K.